



Gmina Staszów chce w ciągu najbliższych lat wykonać koncepcję i rozpocząć budowę ogromnego portu przeładunkowego w Grzybowie. Sprzymierzeńcem w realizacji zadania będą między innymi specjaliści z Wydziału Transportu Politechniki Warszawskiej, którzy mają za sobą realizację podobnych projektów. Właśnie podpisano porozumienie w tej sprawie.

Osobna bocznica obsługująca zarówno składy normalnotorowe, jak również szerokotorowe, ogromne tereny pod magazyny, wreszcie dogodne położenie logistyczne z wykorzystaniem istniejącej bocznicy grzybowskiego Siarkopolu, należącego do Grupy Azoty. Tak w wielkim skrócie przedstawia się wizja budowy w podstaszowskim Grzybowie portu przeładunkowego.

Temu projektowi poświęcone było spotkanie, które odbyło się w staszowskim magistracie w czwartek 10 września. Do Staszowa na zaproszenie burmistrza Leszka Kopcia przyjechał zespół naukowców z Politechniki Warszawskiej: prof. Marianna Jacyna - Dziekan Wydziału Transportu oraz dr hab. Jacek Kukulski i dr hab. Konrad Lewczuk z Zakładu Logistyki i Systemów Transportowych Wydziału Transportu.

Na spotkanie przybyli także: Zbigniew Tracichleb - prezes zarządu PKP Linia Hutnicza Szerokotorowa w Zamościu, Robert Hurkała - Zastępca Dyrektora ds. Technicznych Zakładu Linii Kolejowych PKP Polskie Linie Kolejowe, dr inż. Sławomir Jasiński - prezes zarządu i dr inż. Wawrzyniec Wychowański ze spółki „Rail-Mil Computers” oraz Paweł Kosuch, Jan Domura i Edmund Calus z biura projektów „Metroprojekt” z Warszawy.

W dyskusji nad planami budowy portu przeładunkowego w Grzybowie wzięli również udział Marek Jońca - Członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego i starosta staszowski Józef Żółciak, a także przedstawiciele Grupy Azoty KiZChS Siarkopol w Grzybowie i podmiotów zainteresowanych planowaną inwestycją.

Głównym założeniem projektu jest jednoczesne wykorzystanie potencjału dwóch linii kolejowych przebiegających przez Staszów i Grzybów: towarowej linii szerokotorowej nr 65 (LHS) umożliwiającej bezpośredni eksport i import towarów z Dalekiego Wschodu (łączy Polskę z Ukrainą, Rosją, Kazachstanem i Chinami), a także linii normalnotorowej nr 70, która umożliwiłaby dalszy transport towarów na szlakach kolejowych w Polsce i Europie Zachodniej. Połączenie możliwości, jakie dają szlaki kolejowe z dostosowaniem układu drogowego w obrębie przyszłej inwestycji pozwala zdaniem ekspertów stworzyć w Grzybowie port przeładunkowy, działający w tzw. systemie intermodalnym, czyli takim, który pozwala transportować towary różnymi gałęziami transportu bez potrzeby przeładunku samego towaru (np. kontenery). Jak podkreśla burmistrz Leszek Kopeć, dla Staszowa i całego regionu byłby to ogromny krok rozwojowy.

Stąd inicjatywa władarzy miasta, której owocem jest rozpoczęcie poważnych rozmów o przyszłej inwestycji i podpisanie pierwszych porozumień w tej kwestii. Do pracy przy tworzeniu koncepcji nowego portu przeładunkowego gmina Staszów pozyskała doświadczonych naukowców z Politechniki Warszawskiej, którzy mają na swoim koncie kilka podobnych przedsięwzięć, w tym zaprojektowanie dużego terminala intermodalnego w Sławkowie na linii LHS.

Prace koncepcyjne i badawcze będzie prowadził zespół naukowców pod przewodnictwem prof. Marianny Jacyny - Dziekana Wydziału Transportu, która podczas spotkania w Urzędzie Miasta i Gminy podpisała porozumienie o współpracy z burmistrzem Leszkiem Kopciem.

- Jest to zadanie skomplikowane, ale mamy na swoim koncie podobne projekty i rozwiązania, które

udało się z sukcesem zrealizować, między innymi we współpracy z PKP LHS i PKP PLK. Przed nami dużo pracy. Zanim cokolwiek zaprojektujemy, musimy dokonać szeregu analiz. To pozwoli określić przede wszystkim typ portu, a następnie rozwiązania funkcjonalne tak, by sprostać wyzwaniom, jeśli chodzi o wielkości przeładunków – powiedziała po podpisaniu porozumienia prof. Marianna Jacyna.

- Budowa portu przeładunkowego jest dla naszej gminy i całego regionu ogromną szansą na rozwój. Cieszymy się, że udało nam się przekonać naukowców z Politechniki Warszawskiej do naszego pomysłu i wizji. O tym, jak nasz port przeładunkowy będzie wyglądał zdecydują specjaliści, którzy mają doświadczenie i sukcesy w projektowaniu podobnych inwestycji. Cieszę się, że wszyscy obecni na tym wstępnym spotkaniu goście zgodzili się, że powstanie takiego portu jest możliwe i korzystne. Przed nami długi proces projektowania i wiele kolejnych spotkań. Rozpoczynamy też równolegle rozmowy i poszukiwanie źródeł finansowania dla tego projektu. Kluczowe będzie wpisanie budowy portu do Strategii Województwa Świętokrzyskiego i Narodowej Strategii Rozwoju Regionalnego. Na tym chcemy się skupić w najbliższym czasie – wyjaśnia burmistrz Staszowa Leszek Kopeć.

Burmistrz podczas spotkania zaprezentował zebranym potencjał gminy Staszów i aspekty przemawiające za budową portu przeładunkowego właśnie w Grzybowie. Jednym, z głównych elementów wizyty specjalistów i naukowców w Staszowie była wizja lokalna, podczas której osobiście zapoznali się z proponowaną lokalizacją przedsięwzięcia i stanem posiadanej infrastruktury.

Wizja portu przeładunkowego w Grzybowie opiera się na budowie nowej bocznicy, która połączy tereny inwestycyjne „B” i „C” z linią PKP LHS (tor szeroki) i PKP PLK (tor normalny). Do zagospodarowania jest ogromny teren o powierzchni nawet 150 hektarów, na którym mogłyby powstać np. magazyny oraz stacja przeładunkowa dla transportu kontenerowego, materiałów sypkich, a także paliw kopalnych i gazu. Port przeładunkowy będzie wykorzystywał potencjał istniejącej bocznicy należącej do KiZChS Siarkopol Grupa Azoty, z którą gmina Staszów chce podpisać stosowne porozumienie i nawiązać ścisłą współpracę.















Fot. MJ / www.staszow.pl



Fot. MJ / www.staszow.pl



